



Zasada dobrowolności stosowania norm zharmonizowanych

Kamil Stolarski

Dobrowolność stosowania norm zharmonizowanych, w tym Polskich Norm, wydaje się podstawową zasadą standaryzacji. Czy jednak zasada ta rzeczywiście funkcjonuje i gdzie ma swoje źródło? Wiemy, że niektóre normy w rzeczywistości w ten czy inny sposób wiążą różnego rodzaju podmioty. Jak więc kształtuje się zasada dobrowolności stosowania norm? Na początek należy zauważyć, że jeśli posłużymy się dość klasyczną teorią filozofa prawa Ronalda Dworkina dotyczącą odróżnienia reguł i zasad prawnych dojdziemy do wniosku, że zasada nie musi obowiązywać zawsze¹⁾. Mało tego, właściwie trudno mówić, że zasady prawa znajdują zastosowanie bądź nie znajdują zastosowania – wyznaczają one raczej pewien kierunek, zamiast wymuszać określoną decyzję²⁾. Dopiero określone reguły prawne przydają pewne prawa bądź nakładają obowiązki.

Prawo europejskie i międzynarodowe

Jeśli chcemy lepiej zrozumieć polskie regulacje w dziedzinie

normalizacji, warto najpierw zapoznać się z prawem europejskim i regulacjami międzynarodowymi.

Kluczowy jest tutaj motyw 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1025/2012 z dnia 25 października 2012 r. w sprawie normalizacji europejskiej (dalej: Rozporządzenie³⁾). Wynika z niego, że „głównym celem normalizacji jest określenie dobrowolnych specyfikacji technicznych lub jakościowych, którym mogą odpowiadać obecne lub przyszłe produkty, procesy produkcji lub usługi. Normalizacja może dotyczyć różnych kwestii, takich jak normalizacja różnych klas lub rozmiarów danego produktu lub specyfikacje techniczne na rynkach pro-

³⁾ Pełna nazwa: rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1025/2012 z dnia 25 października 2012 r. w sprawie normalizacji europejskiej, zmieniające dyrektywy Rady 89/686/EWG i 93/15/EWG oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 94/9/WE, 94/25/WE, 95/16/WE, 97/23/WE, 98/34/WE, 2004/22/WE, 2007/23/WE, 2009/23/WE i 2009/105/WE oraz uchylające decyzję Rady 87/95/EWG i decyzję Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1673/2006/WE (Dz.U.U.E.L. z 2012 r., nr 316, s. 12).

duktów lub usług, na których niezbędna jest zgodność i interoperacyjność z innymi produktami i systemami”. Istotnym elementem tego motywu jest podkreślenie dobrowolności norm zharmonizowanych. W przypadku usług zaznaczono to dodatkowo w motywie 11: „Podobnie jak inne normy, normy dotyczące usług są dobrowolne, a impuls do ich opracowywania powinny stanowić czynniki rynkowe, dzięki czemu górze brałyby potrzeby podmiotów gospodarczych i zainteresowanych stron, których te normy bezpośrednio lub pośrednio dotyczą; opracowywanie tych norm powinno także uwzględniać interes publiczny i odbywać się w oparciu o podstawowe zasady, w tym o konsensus. Normy te powinny się przede wszystkim koncentrować na usługach powiązanych z produktami i procesami”. Tym samym na gruncie prawa europejskiego występuje zasada dobrowolności stosowania norm zharmonizowanych. Nie została ona jednak wymyślona przez europejskich legislatorów, ale zaczerpnięto ją z zasad uznanych przez Światową Organizację Handlu (WTO), jak wprost wskazano w motywie 2 do Rozporządzenia (gdzie zasada dobrowolności stosowania występuje obok

zasad spójności, przejrzystości, otwartości, konsensusu, niezależności od poszczególnych interesów i skuteczności).

Jak bowiem wynika z definicji normy zawartej w ust. 2 załącznika nr 2 do porozumienia w sprawie barier technicznych w handlu (Dz.U.U.E.L. z 1994 r., nr 336, s. 86, tzw. porozumienie z Marakesz) jest to dokument ustalający zasady, wytyczne lub charakterystyki produktów lub związanych z nimi procesów i metod produkcji, z którymi zgodność nie jest obowiązująca.

Jak widać z powyższego zarówno na gruncie prawa europejskiego oraz międzynarodowego funkcjonuje zasada dobrowolności stosowania norm. Nie znaczy to jednak, że w prawie mamy do czynienia z wymogiem takiej dobrowolności. Zarówno prawodawca, jak i strony w zawieranych ze sobą kontraktach mogą wprowadzić obowiązek przestrzegania norm zharmonizowanych, pod rygorem określonej sankcji⁴⁾. Prawodawca bowiem może „podjąć decyzję o nadaniu normom lub ich częściom charakteru obowiązkowego, na przykład w celu zapewnienia interoperacyjności, sklasyfikowania

⁴⁾ P. Hatto, *Standard and Standardization. Handbook*, 2010, s. 7.

¹⁾ R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, tłum.: T. Kowalewski, Warszawa 1998, *passim*.

²⁾ M. Dybowski, *Ronolda Dworkina koncepcja zasad prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2001, z. 3, s. 100-101.

...głównym celem normalizacji jest określenie dobrowolnych specyfikacji technicznych lub jakościowych, którym mogą odpowiadać obecne lub przyszłe produkty, procesy produkcji lub usługi

właściwości użytkowych produktów lub sprawdzenia zgodności z wartościami granicznymi określonymi w prawodawstwie⁵⁾. Najczęściej jednak „normy stają się wiążące pod względem handlowym na podstawie prywatnych umów zawieranych między przedsiębiorcami⁶⁾. Zasada dobrowolności stosowania norm wyznacza więc jedynie pewien kierunek, od którego zarówno prawodawca (europejski lub krajowy), jak i podmioty prywatne mogą odstąpić.

Prawo krajowe

Zgodnie z art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o normalizacji (tj. Dz.U. z 2015 r., poz. 1483, ze zm.; dalej: Ustawa o normalizacji) „stosowanie Polskich Norm jest dobrowolne”. Nie są one aktami prawnymi, ani nawet

dokumentami urzędowymi⁷⁾. Z samego przepisu nie wynika jednoznacznie charakter prawny stwierdzenia o dobrowolności stosowania Polskich Norm. Nie wiemy czy mamy do czynienia z bezwzględnie obowiązującą regułą prawną, od której dopiero inny przepis prawa – pod pewnymi warunkami – może przewidzieć wyjątki, czy też na wzór prawa europejskiego i międzynarodowego jedynie zasadą. Jeśli zaś jest to zasada, z której nie wynika wprost dla żadnego podmiotu żadne prawo (np. do niestosowania norm zharmonizowanych), wówczas możemy mówić, że wyżej wskazany artykuł wyznacza jedynie pewien kierunek, od którego można jednak dość swobodnie odstąpić (jeśli przemawiają za tym inne wartości).

W praktyce pojawia się wątpliwość, czy obowiązkowe jest stosowanie Polskich Norm, jeżeli tak określono w akcie prawnym o randze rozporządzenia – a więc w przepisach, które powinny być zgodne z ustawą, także wyżej wymie-

nioną. Przykładowo zgodnie z § 6 ust. 4 rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego (Dz.U. z 2012 r., poz. 462) „projekt budowlany należy opracować w języku polskim, stosując zasady wymiarowania oraz oznaczenia graficzne i literowe określone w Polskich Normach wymienionych w załączniku do rozporządzenia lub inne objaśnione w legendzie”. Na obowiązek stosowania w takim przypadku Polskich Norm wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w wyroku z dnia 7 lipca 2016 r., sygn. akt: II SA/Kr 592/16. W piśmiennictwie można spotkać się ze stanowiskiem, zgodnie z którym „w przypadku powołania w akcie prawnym określonej Polskiej Normy – powinna ona być stosowana przez podmio-

ty zobowiązane w tym akcie prawnym w zakresie, w jakim ją powołano⁸⁾. Jeśli spojrzymy na dobrowolność stosowania norm zharmonizowanych jako na wyłącznie zasadę, a nie regułę (obowiązek) wynikającą bezpośrednio z art. 4 ust. 1 Ustawy o normalizacji, wówczas nie powinna budzić wątpliwości dopuszczalność wprowadzenia w rozporządzeniu obligatoryjności stosowania Polskich Norm.

Podkreślić należy, że inne założenie – to jest uznanie, że art. 4 ust. 1 Ustawy o normalizacji wprowadza regułę dobrowolności stosowania norm – mogłoby prowadzić do stwierdzenia, że nieważne są postanowienia umów cywilnoprawnych, w których strony wprowadzają obowiązek zastosowania konkretnej Polskiej Normy bądź jej części. Jest to oczywiście niezgodne z naszym doświadczeniem i powszechnym funkcjonowaniem takich postanowień, których ważność nie jest kwestionowana ani przez strony ani przez sądy.

W praktyce, tam gdzie stosowanie norm zharmonizowanych nie jest dobrowolne,

⁸⁾ W. Leszczyński, *Polskie Normy w aktach prawnych*, „Służba Pracownicza” 2008/9, s. 13-14.

⁵⁾ Komisja Europejska, *Dokument roboczy służb Komisji: Przewodnik po normalizacji europejskiej wspierającej prawodawstwo i strategię polityczne Unii. Część I: Rola wniosków o normalizację przedkładanych przez Komisję europejskim organizacjom normalizującym*, Bruksela, 27 października 2015 r., SWD(2015) 205 final, Part 1/3, s. 34.

⁶⁾ *Ibidem*.

⁷⁾ E. Grabowska-Szweicer, *Stosowanie Polskich Norm w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego*, „Zamawiający Publiczny. Doradca” 2008/11, LEX 94570/1.

Podobnie jak inne normy, normy dotyczące usług są dobrowolne, a impuls do ich opracowywania powinny stanowić czynniki rynkowe



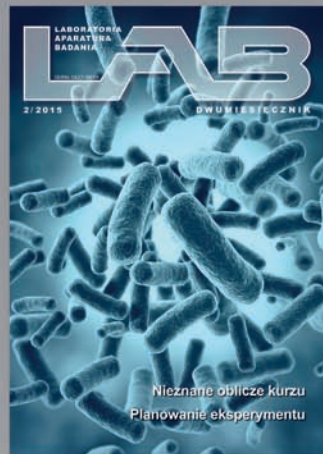
pojawia się czasem problem niejasności sformułowań różnego rodzaju aktów prawnych do tychże norm odwołujących. Przykładowo w nieobowiązującym już rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2006 r. w sprawie rodzajów i zakresu dokumentacji medycznej w zakładach opieki zdrowotnej oraz sposobu jej przetwarzania (Dz.U. z 2006 r., nr 247, poz. 1819) uregulowano, że „zbiory informacji objętych dokumentacją w postaci elektronicznej powinny być sporządzone z uwzględnieniem postanowień Polskich Norm, których przedmiotem są zasady gromadzenia i wymiany informacji w ochronie zdrowia przenoszących normy europejskie lub normy innych państw członkowskich Europejskiego Obszaru Gospodarczego przenoszących te normy”. W ekspertyzie przygotowanej dla Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia dotyczącej norm Unii Europejskiej odnośnie do zapisów dokumentacji medycznej uznano, że „prezentowane zapisy w żaden sposób nie precyzują, których informacji i norm dotyczą wymogi, oraz w jakim zakresie, co czyni te zapisy martwymi⁹⁾. Nie jest także jasne, jak należy rozumieć stwierdzenie „uwzględnienia postanowień Polskich Norm”¹⁰⁾. Co istotne, analogicznie brzmiący przepis znajduje się

w § 85 ust. 1 obowiązującego dziś rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 9 listopada 2015 r. w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania (Dz.U. z 2015 r., poz. 2069).

Podsumowanie

Jak widać z powyższego, mamy do czynienia z zasadą dobrowolności stosowania norm zharmonizowanych, w tym Polskich Norm. Wskazuje ona zatem kierunek, w którym prawodawca chciał

by kształtować prawo. Nie jest to jednak wymóg bezwzględny, a zarówno legislator, jak i strony w stosunkach prywatnoprawnych mogą uznać inaczej i wprowadzić obowiązek stosowania konkretnej normy lub jej części.



Zamówienia na prenumeratę dwumiesięcznika LAB przyjmuje:

Zakład Kolportażu
Wydawnictwa SIGMA-NOT Sp. z o.o.
ul. Ku Wiśle 7
00-707 Warszawa
Tel. 22 840 35 89, 22 840 30 86,
Faks 22 891 13 74
mail: kolportaz@sigma-not.pl

Wpłaty na prenumeratę można dokonywać na ogólnie dostępnych drukach przelewu, przekazując środki na konto:
Wydawnictwo SIGMA-NOT Sp. z o.o.
ul. Ratuszowa 11, 00-950 Warszawa
skr.poczt.1004

Bank PKO SA numer konta
81 1240 6074 1111 0000 4995 0197
Na przelewie należy wpisać nazwę zamawianego tytułu i adres zamawiającego.

Prenumeratę można zamówić również w innych firmach kolporterskich lub wypełniając formularz zamówienia na portalu **lab.media.pl**

⁹⁾ Za: P. Pochopień, [w:] Dokumentacja medyczna, red. Piotr Pochopień, ABC 2012, LEX 149835.

¹⁰⁾ *Ibidem*.